



2.05.2011 r.
Nr 18 (1028) Rok XXII
Cena **2.00 zł**
(w tym 5% VAT)

ISSN 1231-7179
Numer indeksu 328 006

www.esochaczew.pl/ziemia
e-mail: z_soch@poczta.onet.pl
tygodnik.ziemia.sochaczewska@neostrada.pl

TYGODNIK



BROCHÓW IŁÓW MŁODZIESZYN NOWA SUCHA RYBNO TERESIN GM. SOCHACZEW

Sochaczewianin na harleyu

STRONY 8-9



Tłocznia w Trojanowie

Już niedługo skończy się budowa tłoczni w Trojanowie. Już niedługo skończy się budowa tłoczni w Trojanowie przy nowo budowanym moście. Już niedługo skończy się budowa tłoczni w Trojanowie przy nowo budowanym moście.

na godzinę pod rzeką Utrata do oczyszczalni. Pompy nie są zatopiane w ściekach, tylko zamontowane na stałe.



Obok tłoczni wybudowano też separator, w którym będą pozostawały śmieci, ze ściekami nie mające nic wspólnego. Separator ma być czyszony i konserwowany dwa razy do roku.

Aby nie budować na terenie Chodaków kanalizacji sanitarnej głęboko, projekt przewiduje, że będą jeszcze trzy takie tłocznie na terenie osiedla Chodaków.

Dwie będą wybudowane na ul. Wyszogrodzkiej, a jedna na Kolejowej. Procesem przepompowywania w tłoczniach będzie sterował komputer, a jego operator będzie miał bezustanny podgląd na pracę tłoczni.

Należy nadmienić, że na terenie miasta już działa jedna taka tłocznia przy Domu Kultury w Boryszewie, która ulicą 15 Sierpnia przepompowuje ścieki z Malesina do miejskiej oczyszczalni.

J.W.

KIM Sp.z o.o.
PUNKTY SPRZEDAŻY:
- 96-500 Sochaczew
ul. Trojanowska 1
tel. 046 862 88 20
tel. 046 862 17 11
www.19 (fax)
- 00-716 Warszawa
ul. Bartycka 114
tel. 022 559 62 00
tel. 022 651 00 79

kim

**MATERIAŁY BUDOWLANE
i SANITARNO-INSTALACYJNE**

GODZINY OTWARCIA:
pon. - pt. 6.00 - 20.00
sob. 6.00 - 14.00

DOSTAWY
NA
TELEFON!

Prezjuszka dla rodziny
REMEDIUM
STOMATOLOGIA

Anna
Świercz - Stępień

Leczenie:
✓ najnowocześniejsze
ortodoncja, implanty, laser, mikroskop, RTG
✓ przyjazne (mikroprocesorowe bezbolesne
znieczulenie, video-okulary dla dzieci)
✓ pewne (24-miesięce gwarancji, certyfikat ISO)
✓ zespół świetnych lekarzy

Sochaczew Al. 600-lecia 60E Tel. (46) 862-63-33, 601-08-14-11
(naprzeciwko Kauflandu) www.remedium-stomatologia.pl

DACH-LAND
DĘBSK STARY Nr19
(046) 861 26 19
DRAMA WŁ. SPOŁACZEŃSTWA
I KOLEJNOŚCI

**BLACHY PŁASKIE
(1000 x 2000mm)**
OCYNK: 36,00 zł/ARKUSZ
POWLEKANA: 60,00 zł/ARKUSZ

**BLACHA T18
(850 x 2000mm)**
OCYNK: 28,00 zł/ARKUSZ
POWLEKANA: 40,00 zł/ARKUSZ

**BLACHY T18, T35, T55
PRZYCIĄGANE NA WYMIAR**
OCYNK: 25,00 zł/m²
POWLEKANA: 30,50 zł/m²

FLORA
30,50 zł/m²
Dla dopłat za folię ochronną
i kolorystykę!

WYKONKI PRACOWNIŚĆ DO 8 MB!!!
OCYNK: 35,00 zł/m²
POWLEKANA: 48,00 zł/m²
RURY WISZĄCE OCYNK - 12,00 zł/mb!!!
RURY DO 4 mb
RURY SPOWŁOCZNE OCYNK - 16,00 zł/mb!!!
RURY DO 2 mb
HAKI, OGRZEW. AKCESORIA

CENY BRUTTO

www.e-Sochaczew.pl

**STALE
Z NAMI
WSPÓŁPRACUJE**

ZAKŁAD
POGRZEBOWY
ARKA
TEL 511 511 400
UL ŻEROMSKIEGO 23

ISSN 1231-7179 INDEKS 328006
18
9 771231 717104

Sochaczewianin Roku 2010

Sochaczewianin na harleyu



JAKUB MILEWSKI



MARCIN HUGO-BADER



MARCIN HUGO-BADER



MARCIN HUGO-BADER

Gdy pod dwór Garbolewskich zajął oddział motocyklistów na ciężkich, ale pięknych, błyszczących w słońcu maszynach, obok maszeruje pluton wojska w pełnym rynsztunku z okresu II Rzeczypospolitej, albo słychać chóry, bynajmniej nie anielskie, lub odgłosy bębnow, a z okien dworku dobiegają dźwięki skrzypiec ćwiczącej orkiestry, to znak, że albo kręca tu jakiś film, albo odbywa się doroczny finał plebiscytu "Sochaczewianin Roku".

Tak było też w ubiegłą środę, motory huczały całą mocą swych potężnych silników, wojsko maszerowało, a orkiestra grała. Ta atmosfera przeniosła się do wnętrza sali koncertowej szkoły muzycznej, gdzie zebrali się wszyscy ciekawi, kto otrzyma ten piękny tytuł za ubiegły rok. A tak się jeszcze złożyło, że to już trzynasty raz redakcja tygodnika "Ziemia Sochaczewska" organizowała ów plebiscyt. Trochę się baliśmy tej 13, bo przecież już w starożytności uważano ją za liczbę złowróżbną, ale z drugiej strony trzynastka określano także postacie najsilniejsze i najlepsze w swoim środowisku, na wzór Zeusa dominującego wśród 12 bogów greckich. To zaś bardzo zbliżone wydaje się z wyborem najlepszego w roku Sochaczewianina.

Ale do rzeczy. O godzinie 18.00 na scenie pojawili się redaktorzy "Ziemii", Jolanta Śmielak-Snowska i Sławomir Burzyński... i poszło. Przywitano władze miasta z przewodniczącą Rady Miejskiej Jolantą Gontą oraz burmistrzami Piotrem Osieckim i Markiem Fergińskim na czele, a także reprezentującą starostwo przewodniczącą Rady Powiatu, Haliną Pedziejewską. Powitany został także radny sejmiku wojewódzkiego Mirosław Adam Orliński i wójt Mirosław Orliński oraz wszyscy obecni. Redaktor naczelny gazety, Małgorzata Pałuba, przypomniała również wszystkich dotychczasowych zdobywców tytułu "Sochaczewianin Roku", zaś ci z nich, którzy mogli przybyć, przywitani zostali czerwonymi różami.

Publiczność niewątpliwie rozruszał krótki występ kilku par najstarszego "Absyrtu" z Miejskiego Ośrodka Kultury, zdobywcy tytułu "Sochaczewianin Roku" sprzed trzech lat. Pokazali oni, że nadal grupa jest w znakomitej kondycji tanecznej i pod wodzą Moniki Osieckiej-Jaworskiej z powodzeniem nawiązuje do sukcesów zespołu Celiny Osieckiej. Zobaczyliśmy w ich wykonaniu układy taneczne, które prezentowane będą już niedługo podczas Mistrzostw Świata na Węgrzech.

Sporo zabawy, a zapewne i emocji, dostarczyło losowanie nagród wśród czytelników, którzy nadesłali kupony w tym plebiscytcie. Rozdzieliliśmy miksery, suszarki, czajniki elektryczne, wagi łazienkowe i inne, a także rowery oraz oczko wodne. Myślę, że obdarowani byli zadowoleni i zabawa była świetna, a ci, którzy losu nie wrzucili, niech tego żalują.

Kolejną niewątpliwą atrakcją był występ nominowanej w tym roku Orkiestry Kameralnej sochaczewskiej szkoły muzycznej pod dyktando Daniela Zielińskiego. Było to prawdy mówiąc nowe dzieło znanego kompozytora Mikołaja Hertla, który napisał je specjalnie dla sochaczewskiego zespołu. Mikołaj Hertel znany był w latach 70-tych jako kompozytor piosenek dla największych wówczas gwiazd - Jerzego Połomskiego, Alicji Majewskiej, Zdzisławy Sośnickiej czy Anny Jantar. Po latach wrócił do swych pierwotnych zainteresowań, czyli do muzyki klasycznej. Kompozytor, będący na sali, bardzo chwalił zespół za wykonanie jego "Muzycznej podróży w

czasie i przestrzeni", utworu bardzo różnorodnego i przez to trudnego dla wykonawców.

Po zakończeniu koncertu nastąpił moment tego wieczoru najważniejszy. Na scenie pojawiali się po kolei wszyscy nominowani, z nadziejami na honorowy tytuł "Sochaczewianina Roku 2010". Mimo powagi sytuacji, odbyło się to jednak w atmosferze niemal rodzimnej, bez górolotnego zadęcia, co udało się uzyskać prowadzącym, paradoksalnie, poprzez dalekie od profesjonalnego, ale za to swobodne zachowanie i zabawne potknięcia, oraz częste wymiany zdań z publicznością. Pomagała im aktualna ciagle wicemiss Sochaczewa, Sylwia Korzybska, która po paru latach od wyboru nic nie straciła na uroku i wszyscy nominowani próbowali choćby cmoknąć ją w policzki, co też wywoływało na sali zabawne komentarze. A przypomnijmy, że nominowanymi w tej edycji byli: Jakub Wojewoda i Muzealna Grupa Rekonstrukcji Historycznej, Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, Robert Niemiira i Sochaczewski Klub Filmowy, Rafał Rączka, pismo "Kulturka", Łukasz Popowski i "Nasz Zamek", Daniel Zieliński i Orkiestra Kameralna oraz klub motocyklowy Bonita MC Sochaczew. Należy dodać, że wszyscy oni otrzymali pamiątkowe nominacje oraz torby ze słodyczkami od firmy Mars Polska.

Moment ostatecznego rozstrzygnięcia zbliżał się jednak nieuchronnie. Na scenie pojawiła się ponownie redaktor naczelna gazety, by odczytać protokół komisji liczącej nadesłane na plebiscyt kupony. Przypomnijmy, że znalazło się w niej czterech "Sochaczewian Roku" z lat ubiegłych: dr Jerzy Krupa, Marek Stępowski, Bronisław Gawryłyk i Mirosław Orliński.

Zaczęliśmy od czwartego miejsca, na którym znaleźli się nasi utytułowani pływacy - ratownicy z WOPR Sochaczew, dla nich też nagrodę ufundował i wręczył wójt gminy Sochaczew Mirosław Orliński. Trzecie miejsce przypadło Muzealnej Grupie Rekonstrukcji Historycznej z Jakubem Wojewodą na czele, a nagrodę wręczył im radny sejmiku wojewódzkiego Mirosław Adam Orliński. Miejsce drugie zajęła... Orkiestra Kameralna Państwowej Szkoły Muzycznej w Sochaczewie, a jej dyrygent w otoczeniu swych muzyków odebrał upominek z rąk przewodniczącej Rady Miasta, Jolanty Gonty.

I wreszcie nadeszła oczekiwana przez wszystkich chwila ogłoszenia zwycięzcy plebiscytu "Sochaczewianin Roku 2010". Został nim... **Bonita MC Sochaczew**, stowarzyszenie motocyklistów, znanych już w naszym mieście z różnych charytatywnych akcji. Najbardziej widoczni są zapewne,

gdy w strojach św. Mikołaja jeżdżą ulicami miasta rozdając dzieciom paczki. Ale też ich zasługą jest pomoc ofiarom ostatnich wielkich powodzi a także wsparcie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, a to oczywiście tylko część ich działalności.

Główną nagrodę, symbolizującą przyznany tytuł "Sochaczewianina Roku 2010" autorstwa artysty rzeźbiarza Krzysztofa Zielińskiego, wręczył głównym postaciom stowarzyszenia burmistrz Sochaczewa Piotr Osiecki, który przy tej okazji zapewnił, iż rzeźba ta i przyznany tytuł są wyrazem podziękowania, jakie składa w imieniu mieszkańców członkom grupy za społeczną działalność na rzecz miasta i jego obywateli. Gratulował osiągnięć również wszystkim pozostałym nominowanym, podkreślając, że takie plebiscyty ukazują nam wzory działania, które powinniśmy pielęgnować, a może i naśladować, a które nie zawsze na co dzień dostrzegamy.

Motocykliści odebrali także z rąk Beaty Brymory nagrodę od firmy Mars Polska, po czym pojawiły się gratulacje i kwiaty, wszystko zakończone wspólnym zdjęciem, by jeszcze przy wspaniałym torcie przygotowanym i ofiarowanym przez cukiernię "Chodakowianka" oraz lampce wina długo komentować tegoroczne wydarzenia.

Jak powiedział jeden z założycieli stowarzyszenia Bonita MC Sochaczew, Tomasz Soldaczuk: *"Juz sama nominacja byla dla nas wielkim wyrownieniem, a co dopiero przyznanie tytułu 'Sochaczewianina Roku'. Sledzę od dawna ten plebiscyt i wiem mniej więcej, kto w przeszłości tytuł ten otrzymywał. Zawsze gdy widziałem którąś z tych osób na ulicy, na przykład pana Marka Stępowskiego, czy pana Jerzego Krupę, nie myślałem o nich inaczej, jak właśnie, że idzie 'Sochaczewianin'. Dlatego tym bardziej jestem szczęśliwy, że teraz my również należymy do tego grona. Uważam też, że tytuł ten to nie tylko nagroda za to, co już zrobiliśmy, ale przede wszystkim zobowiązanie, by dalej działać i pomagać innym!"*

W ten sposób dobiegła końca 13 edycja plebiscytu naszej gazety "Sochaczewianin Roku 2010" i, mimo drobnych potknięć, zakończyła się szczęśliwie. Trzynastki też nie powinni obawiać się motocykliści, bo przecież nie był to piątek. (b)

Organizatorzy dziękują

Fundatorom nagród, którymi byli:

Burmistrz Sochaczewa - Piotr Osiecki
Przewodnicząca Rady Miejskiej - Jolanta Gonta
Radny Sejmiku Wojewódzkiego - Mirosław Adam Orliński
Wójt Gminy Sochaczew - Mirosław Orliński

Sponsorom i fundatorom nagród dla czytelników:

Firma Bikeland - Marian Andrzejewski
Przedsiębiorstwo Handlowe Sezam - Lidia i Marek Stępowscy
Firma Lamex - Marcin Cichoński
Sklep Dawis-bis - Katarzyna i Dariusz Dobrowolscy
PSS Społem - prezes Józef Chocian
Firma Ella - Bronisław Gawryłyk
Firma Handlowa TOMAR - sklep "Estetica"
Kwiaciarnia "Orchidea" - Alicja Gulał
Drukarnia Polskapresse - Jacek Gołębski
Firma Mars Polska - Beata Brymora
Cukiernia Chodakowianka - Witold Antuszewicz



Fletowe Mistrzostwa w Sochaczewie po raz dziesiąty

W naszej Szkole Muzycznej odbył się, jak zwykle w kwietniu, Ogólnopolski Wiosenny Festiwal Fletowy. W tym roku obchodziliśmy jubileusz, bowiem to już dziesiąty raz gościliśmy na naszej imprezie fletistów z całej Polski. Tym razem w zmaganiach konkursowych udział wzięło ponad 150 osób w wieku od sześciu do dwudziestu lat, podzielonych na cztery kategorie wiekowe.

Prezentacje były oceniane przez sześciuosobowe jury pod przewodnictwem wybitnej fletistki, profesora Uniwersytetu Muzycznego w Warszawie - pani Elżbiety Gajewskiej - Gądzina. Najlepsi wykonawcy, oprócz uznania i dyplomów, otrzymywali wspaniałe nagrody ufundowane przez naszego sponsora - firmę "Jarmuła Music" z Tarnowa, która zajmuje się sprzedażą i serwisem instrumentów muzycznych. Walka toczyła się też o Nagrodę Główną festiwalu, przyznawaną za najwyższą punktację - wykonany ze srebra flet o wartości 7 tys. zł.

MARCIN HUGO-BADER



JAKUB MILEWSKI



MARCIN HUGO-BADER



Okazało się, że najlepszą uczestniczką konkursu, która w tym roku zdobyła to trofeum, była Katarzyna Nowicka - zaledwie dziesięcioletnia fletistka z Białegostoku, uczennica p. prof. Krystyny Golaszewskiej. Pozostałe laureatki pierwszych nagród to Marianna Zolnierz z Warszawy, Jagoda Krzemińska z Opola, Justyna Adamczyk z Wałbrzycha i Ada Mazurek z Poznania.

W zgodnej opinii słuchaczy, nauczycieli i jurorów, tegoroczny festiwal stał na najwyższym poziomie w dotychczasowej historii tej imprezy. "Możemy nawet powiedzieć, że mieliśmy w Sochaczewie Mistrzostwa Polski" - stwierdziła przewodnicząca jury po wszystkich przesłuchaniach. Tym bardziej cieszy sukces naszej uczennicy - Agaty Krasuckiej, laureatki III nagrody wśród najmłodszych dzieci, która, chociaż uczy się dopiero niespełna rok, to pokazała, że odpowiada się na prawdziwą artystkę. Uznanie należy się też naszym pozostałym uczniom, które godnie nas reprezentowały: Jagodzie Malinowskiej, Marcie Strzelczyk, Oli Zakowskiej i Marii Kupryjanuk.

Chciałbym też, jako organizator, podziękować tym wszystkim, bez których nie osiągnęlibyśmy tak wspaniałej, przyjaznej, gorącej atmosfery oraz perfekcyjnej wręcz organizacji, a więc naszej dyrekcji, pracownikom obsługi, nauczycielom a także festiwalowemu sponsorowi - firmie "Jarmuła Music".

Paweł Leszczyński



JAKUB MILEWSKI

MARCIN HUGO-BADER

Po odbiór nagród zapraszamy panie: Agnieszka Pączek, Urszulę Jaworską, Kasię Dębińską i Honoratę Szczypińską.

**Z grubej rury**

Środa Popielcowa była w marcu, ale pewnej mieszkance ul. Żyrardowskiej coś się pokreśliło i dopiero teraz posypywała popiołem, co prawda nie głowę, a działkę i nie swoją, a sąsiada. Wezwana przez posypanego policja miała problem, bo jak tu karać za kulturowanie tradycji, nawet jeśli jest nieco spóźniona.

W stołecznych mediach trwała od dłuższego czasu akcja poszukiwania znanej postaci do roli warszawskiej Syrenki. Wymieniało się wiele popularnych pań, aktorek, polityczek, artystek. Idąc tym tropem myślę, że byłoby dobrze poszukać i u nas właściwej postaci do roli naszego herbowego rycerza w machującym mieczem nad zamkowymi murami. Kto ze znanych sochaczewian powinien zostać zakuty we blachy i umieszczony na herbie? Może każdy aktualny burmistrz? A może nasz genialny Frycek, mielibyśmy dwa w jednym. Czekam na inne propozycje.

W jednej z naszych przychodni weterynaryjnych pojawił się pan z kotkiem, który został dotkliwie pogryziony przez psy. Lekarz robił co mógł, żeby zwierzę ratować, na koniec założył mu aż kilkanaście szwów. Starał się tym bardziej, że pan prosił go o ratunek dla kota, niemal ze łzami w oczach. Bo, jak twierdził, to bardzo zasłużone zwierzę. Po wszystkim lekarz z ciekawością zapytał, jakżeś ten kot się zasłużył? - A bo jak do nas przychodzi teściowa, to on ją zawsze gryzie - usłyszał.

KRAJAN

**SERWIS**

Wtorek, 26 kwietnia

■ Jak doniosła prasa, właśnie rozpoczyna się kampania zachęcająca Polaków do dostania za rok eurowolontariuszem na mistrzostwa piłkarskie, które odbędą się w naszym kraju. Potrzebnych będzie blisko 3 tys. chętnych do pracy za darmo, przy pomaganiu zagranicznym turystom. Mimo że nie będzie z tego kasy, już dziś zainteresowanie, zwłaszcza młodych, jest ogromne. Może liczą na napiwki?

■ Działający w sieci internetowi naciągacze znaleźli nowy oryginalny sposób na prosty zarobek. Otóż wystawiają do sprzedaży nie telefony komórkowe, ale... ich zdjęcia. Autorzy tych ofert co prawda nie ukrywają, że chodzi wyłącznie o obrazek, jednak ludzie i tak się nabierają, kupując papier fotograficzny za, dajmy na to, 300 zł. Jak się to rozprzestrzeni na chałupy i samochody, to będzie dopiero jazda.

Środa, 27 kwietnia

■ Podobno Jan Maria Rokita ma przystąpić do partii Joanny Kluzik-Rostkowskiej, bo Polska Jest Najważniejsza.

■ A skoro o PJN to, jak doniosły media, partia ta zaprezentowała swoje nowe logo - białego orła podrywającego się do lotu. Jak twierdzą politycy tej partii, jest to orzeł, który wie, czego chce. Jak należy rozumieć, orzeł chce sobie polatać, może dlatego, że z góry łatwiej wypatrzeć kolejną zdobycz.

Czwartek, 28 kwietnia

■ Już niedługo zniknie z Polski Era, którą wykupił Deutsche Telekom. Podobno trzeba będzie szepchać tylko po niemiecku. Donnerwetter!

■ Przy okazji prac nad poprawkami do ustawy o ochronie zwierząt wyszło na jaw, że... w naszym parlamencie aż co szósty poseł jest myśliwym! A prezydentowi zabraniają! Czekamy teraz na ujawnienie listy myśliwych posłów z podziałem na przynależność partyjną. Przed wyborami bardzo to cenna sprawa wiedzieć, jak liczne są oddziały zbrojne przeciwników.

Piątek, 29 kwietnia

■ Może niezbyt powszechnie znany, ale funkcjonujący na polskim rynku muzycznym od 12 lat zespół Dubska, miał wystąpić podczas koncertu z okazji obchodów trzeciomajowych w Toruniu. Jednak nie wystąpił, bo władze postanowiły wykreślić go z programu. Tłumacząc, że może się ludziom kojarzyć z podziałem na przynależność partyjną. Przed wyborami bardzo to cenna sprawa wiedzieć, jak liczne są oddziały zbrojne przeciwników.

■ Lech Wałęsa stanął na czele delegacji, która wyjechała do Tunezji radzić nowym władzom, jak budować demokrację po obaleniu dyktatury. Jak się dobrze spisze, to może wybiorą go tam na prezydenta.

Sobota, 30 kwietnia

■ Łódzcy policjanci otrzymali informacje o kradzieży rowerów i narzędzi z kilku komórek w pewnym bloku. Gdy znaleźli się na miejscu i penetrowali okradzione komórki, znaleźli portfel z dokumentami złodzieja. Zadzwonili więc do niego z wiadomością, iż może zgubę odebrać na komendzie. I on sam przyszedł, bo nie pamiętał, gdzie zgubił portfel. Grozi mu teraz do 10 lat więzienia. Bez portfela.

■ Pewien kierowca, zatrzymany do kontroli, okazał się tak pijany, iż podany mu alkohol uznał za butelkę z alkoholem i próbował czegoś jeszcze napić. Rozczarowany był przy tym, że już pusta.

KRONIKA TOWARZYSKA**Motocykliści sprawdzają siłę sztuki.**

- Myślisz, że jak go tak ścinę, to wyda dźwięk podobny do klaksonu?

- Też bym skurczybyka złapał.

Trzynasty, feralny laureat**MAŁE PIWO**

Wybraliśmy 13. Sochaczewianina Roku, ale tak naprawdę nie wiemy, ilu ich teraz jest. Wszystko zaś przez zbiorowe, zwycięskie nominacje. Były takie do tej pory trzy. Tytuł otrzymał nauczycielski chór, grupa Abstrakt i obecnie stowarzyszenie motocyklistów Boruta. I każdy z członków może się uważać za Sochaczewianina Roku. To zwiększa nam znacznie wyróżnionych tym tytułem, powodując większą diasporę "Sochaczewian" wśród populacji miasta.

Jakby dodać do dotychczasowych laureatów liczebność wymienionych wyżej grup, to by się mogło okazać, że plebiscyt robimy już od ponad stu lat, co musi robić wrażenie. Ale w końcu nie ma się co dziwić, skoro towarzyszącą prowadzącym finał plebiscytu miska też jest już sprzed kilku lat. Od tamtej pory bowiem nie mamy w Sochaczewie wyborów Miss. I ja już postulowałem, aby je wznowić, bo nam tamte dziewczyny idą w lata i jak tak dalej pójdzie, to będziemy mieli w końcu Miss Starego Portfela.

Gdy to zaproponowałem ze sceny podczas finałowej imprezy, zarzucili mi, że jestem erotomanem i lubię oglądać młode ładne panny. Tylko Klub Boruta zaczął mi klaskać, dlatego cieszę się, że wygrali. A pewnie, że lubię i cieszyłbym się, aby i w naszym konkursie było ich jak najwięcej. Może w przyszłym roku nominujemy jakąś grupę modelek? Tylko czy u nas takie są? Chociaż... nocne zdjęcia miejskiego monitoringu wykazują, że owszem.

W ogóle tygodnik "Ziemia Sochaczewska" ma taką misję, by promować wszystko co pozytywne, a więc ładne dziewczyny, jak najbardziej. Wygląda więc na to, że jest to gazeta misyjna. Czyli, że my jesteśmy misjonarzami? Może misjonarzami, którzy nawracają niewiernych na wiarę... w dobre słowo? Ale pojechałem po bandzie!



Coś w tym jednak jest, skoro tych piszących inaczej Sochaczew czytać nie lubi. Chociaż oni podobno go kochają, ale że inaczej, to i bez wzajemności.

Wróćmy jeszcze na chwilę do owej feralnej 13, czyli trzynastego plebiscytu. W tym też, jak się okazuje, może być coś pięknego. Bo podobno tak naprawdę ta 13 wzięła się z rozkazu wydanego przez króla Francji Filipa IV Pięknego, który w piątek (!) 13 października 1307 roku kazał uwięzić członków zakonu templariuszy, a potem palić ich na stosach. Od tamtego czasu trzynastka ma złe notowania.

Ale nam się udało, chociaż nie wszystkim. Zwłaszcza zawiedzeni byli ci, którzy wylosowali nie to, czego się spodziewali. Jedną pani wylosowała suszarkę do włosów i była rozczarowana, bo to już była jej druga wygrana u nas suszarka. Myślę jednak, że martwiła się niesłusznie, będzie teraz

przecież mogła suszyć włosy sobie i głowę mężowi równocześnie. Oczywiście, żeby został "Sochaczewianinem Roku", w przyszłym roku.

Sławomir Burzyński

**ROMET MOTORS®****rowery, motorowery
motocykle, skutery, quady****ul. 15 Sierpnia 17, Sochaczew**